

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 maja 2015 r.

Pozwem z dnia 23 marca 2012 r. (data prezentaty) powódka A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej E. K. (1) 4.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie mienia w postaci samochodu marki O. (...) nr rej. (...)wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 29 września 2011 r. przy ul. (...) w W. córka pozwanej - M. K. (1) spowodowała wypadek komunikacyjny w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu stanowiącego własność powódki. Uszkodzenia samochodu polegały na zbitciu przedniej szyby oraz wgnieceniu i zarysowaniu maski silnika oraz dachu. Na zlecenie powódki, rzeczoznawca wycenił powstałą szkodę na kwotę 3.658,18 zł. Dodatkowo powódka domaga się także zwrotu kosztówwymiany szyby przedniej, która nastąpiła dzień po zdarzeniu. W ocenie powódki winę za zdarzenie, które spowodowało szkodę w mieniu powódki ponosi małoletnie córka pozwanej. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanej powódka wskazała art. 415 k.c. (pозew- k. 1-2).

Pozwana E. K. (2) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana, podniosła zarzut braku legitymacji procesowej biernej i wskazała, że zastosowana przez powódkę konstrukcja prawna nie znajduje zastosowania w obowiązujących przepisach prawa. W ocenie pozwanej osoba niepełnoletnia jest podmiotem odrębnym od swoich rodziców i obdarzona pewną samodzielnością. Dlatego nie sposób przyjąć, że w niniejszej sprawie za zawinione zachowanie osoby niepełnoletniej odpowiedzialność ponosi jej przedstawiciel ustawowy. Zauważyła, że strona powodowa wyraźnie wskazała że winę za zaistniałe zdarzenie ponosi niepełnoletnia córka pozwanej – M. K. (1), nie zaś sama pozwana. Jednocześnie pozwana podniosła, że powódka nie podała jaki czyn własny pozwanej miały rodzic odpowiedzialność E. K. (2) względem niej. Pozwana zakwestionowała przy tym roszczenie pozwu, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Wskazała, że strona powodowa winna wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności w postaci: winy, szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a zachowaniem pozwanej, czego nie udowodniła. Odnośnie wysokości zgłoszonego roszczenia pozwana podniosła, że powódka nie podjęła próby przedstawienia stosownej argumentacji, ani nie przedstawiła dowodów na okoliczność poniesienia szkody w wysokości 4.000 zł (odpowiedź na pozew – k. 14-19).

Postanowieniem z dnia 19 października 2012 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego małoletnią M. K. (1) reprezentowaną przez przedstawiciela ustawowego E. K. (2)(protokół rozprawy - k. 77).

W dniu 19 października 2012 r. pozwana M. K. (1) złożyła pozew wzajemny i wniosła o zasądzenie od A. K. na rzecz powódki wzajemnej M. K. (2) 3.600 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 47,94 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, a w przypadku niezłożenia spisu według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu wzajemnego, M. K. (1) wskazała, że w dniu 29 września 2011 roku w W. przy ul. (...) miał miejsce wypadek drogowy, w którym odniosła obrażenia ciała. Sprawca zdarzenia posiadał wykupioną polisę OC w towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W.. Na skutek wypadku powódka (wówczas trzynastoletnia dziewczynka) doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej, urazu głowy w postaci starcia skóry głowy do krwi i wyrwania włosów oraz urazu ogólnego. Bezpośrednio po zdarzeniu, była hospitalizowana przez okres ponad 3 tygodni, a następnie po opuszczeniu placówki przez 3 tygodnie miała unieruchomioną kończynę w gipsie. W. czasie, zmuszona była korzystać z pomocy osób trzecich, przy wykonywaniu podstawowych czynności higienicznych. Po wypadku powódka wzajemna

w okresie od 24 października do 30 listopada 2012 r. nie mogła uczęszczać do szkoły razem z rówieśnikami i orzeczono wobec niej potrzebę indywidualnego nauczania, zaś od końca stycznia 2012 r. powódka wzajemna została całkowicie zwolniona z zajęć wychowania fizycznego. Przez pierwszy tydzień pobytu powódki wzajemnej w szpitalu, cierpienie fizyczne i psychiczne było tak duże, że nie jadła, a przymuszana przez personel medyczny i matkę przyjmowała tylko płyny, co spowodowało u niej znaczny spadek wagi. Dodatkowo do dnia dzisiejszego powódka wzajemna zmuszona jest maskować ubytki włosów na głowie. Na odszkodowanie żądane przez powódkę wzajemną składa się: kwota 2.311,50 zł jako koszt pomocy niezbędnej powódce w czynnościach domowych oraz podczas leczenia szpitalnego, kwota 794,01 zł tytułem kosztów dojazdu powódki wzajemnej do placówek leczniczych, kwota 380 zł tytułem kosztów poniesionych na połączenia telefoniczne, kwota 100 zł tytułem kosztów poniesionych na parkingi nauczycieli prowadzących indywidualne nauczanie powódki wzajemnej, kwota 47,94 zł tytułem kosztów poniesionych na zakup artykułów higienicznych (pozew wzajemny - k. 39-53).

W odpowiedzi na pozew wzajemny, A. K. wniosła o oddalenie pozwu wzajemnego w całości i podtrzymała swoje żądanie w niniejszej sprawie w całości. W uzasadnieniu, pozwana wzajemna wskazała, że nie jest osobą winną zaistniałego zdarzenia, obrażeń poniesionych przez M. K. (1), dalszych konsekwencji tych obrażeń oraz sposobu i kosztów leczenia. Podniosła, że zachowała się zgodnie z przepisami uchu drogowego, i nie miała możliwości uniknięcia zdarzenia, ani też wpływu na obrażenia odniesione przez M. K. (1). Z tych też względów, w ocenie powódki (pозwanej wzajemnej) roszczenia finansowe pozwanej powódki wzajemnej są niezasadne (odpowiedź na pozew wzajemny - k. 145-146).

Postanowieniem z dnia 14 marca 2013 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego z powództwa wzajemnego (...) S.A. z siedzibą w W. (protokół rozprawy - k. 159).

W odpowiedzi na pozew wzajemny, (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki wzajemnej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, pozwany wzajemny wskazał, że z dokumentów dołączonych do pozwu wynika, że ubezpieczona A. K. nie potwierdza swojej odpowiedzialności za zaistnienie zdarzenia z dnia 29 września 2011 r., co wyklucza odpowiedzialność jej ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nadto, ubezpieczyciel podniósł, że powódka wzajemna nie wykazała zasadności kosztów objętych żądaniem pozwu w kwocie 3.647,94 zł oraz, że skutki wypadku z dnia 29 września 2011 r. uzasadniają zapłatę na jej rzecz kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie pozwany zakwestionował żądanie odsetek od zadośćuczynienia od dnia 2 lutego 2012 r., wskazując, że odsetki te należne są dopiero od chwili ustalenia wysokości zadośćuczynienia, tj. od chwili wyrokowania (odpowiedź na pozew - k. 175-176v).

Pismem z dnia 11 kwietnia 2014 r. powódka wzajemna M. K. (1) reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego E. K. (2) wniosła o zasądzenie dochodzonych roszczeń solidarnie od A. K. i (...) S.A. z siedzibą w W. oraz solidarne zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pismo powódki wzajemnej - k. 323).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 11 maja 2015 r. - k. 419-421).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 29 września 2011 r. o godzinie 15:15 w W. ulicy (...) na wysokości budynku nr (...) miał miejsce wypadek drogowy. Kierująca pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) A. K. poruszała się ulicą (...) od strony ulicy (...) w kierunku Alei (...). W tym samym czasie na chodniku przy ul. (...) stała M. K. (1) (wówczas trzynastoletnia dziewczyna). Na wysokości budynku położonego przy ul. (...) kierująca pojazdem marki O. (...) nr rej. (...) potrafiła M. K. (1), która przechodziła w miejscu zabronionym przez jezdnię ze strony prawej na lewą (dowód: akta dochodzenia o sygn. 5 Ds. 2002/11 dołączone do t. I, zeznania świadka B. Ć. - k. 203-205, zeznania świadka W. K. - k. 278-279).

W chwili zdarzenia samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność niesporna przyznana przez pozwanego ubezpieczyciela w piśmie z dnia 8 kwietnia 2013 r.- k. 175-176v, dowód: akta 5Ds. 2002/11 dołączone do t I).

W wyniku zdarzenia z dnia 29 września 2011 r.w pojeździe marki O. (...) numer rejestracyjny (...) ujawniono uszkodzenia w postaci: otarcia blachy na pokrywie silnika, wgniecenie na pokrywie silnika na przednia prawą lampą, popękanej szyby czołowej, otarcie blachy na przedniej części dachu. Wgniecenie na przedniej części dachu. Szkoda na mieniu jakiej doznała A. K. wyniosła łącznie 4.000 zł(dowód: akta dochodzenia o sygn. 5 Ds. 2002/11 dołączone do t. I, zeznania powódki A. Z. – k. 418,)

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia M. K. (1) została przetransportowana do (...) Publicznego (...) w W. przy ul. (...), skąd poopatrzeniu przewieziono ją do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala (...) w W. przy ul. (...). Pozwana powódka wzajemna przebywała na Oddziale (...) Urazowo – Ortopedycznej wyżej wymienionego szpitala od dnia 29 września 2011 roku do 21 października 2011 r. W wyniku wypadku M. K. (1) doznała złamania szyjki kości ramiennej lewej z przemieszczeniem.W dniu 29 września 2009 roku M. K. (1) została poddana zbiegowi operacyjnemu w postaci założenia wyciągu szkieletowego na wyrostek łokciowy lewy z obciążeniem do 5 kg. Po uzyskaniu wstępnego zrostu, założono opatrunek gipsowy D.. W dniu 21 października 2011 r. Po wypadku, będąc w szpitalu (...) nie była w stanie samodzielnie funkcjonować, wymagała pomocy osób trzecich i opieki w czynnościach samoobsługowych i dnia codziennego. M. K. (1) została wypisana ze szpitala ze wskazaniem noszenia opatrunku gipsowego przez okres 3 tygodni oraz niezwłocznym zgłoszeniem się w razie dolegliwości. Otrzymała zwolnienie z zajęć wychowania fizycznego do dnia 31 stycznia 2012 r. Nadto, stwierdzono wobec M. K. (1) potrzebę indywidualnego nauczania w okresie od 24 października 2011 r. do dnia 30 listopada 2011 r. ze względu na stan zdrowia uniemożliwiający uczęszczanie do szkoły (dowody:dokumentacja medyczna M. K. (1)- k. 211-244, opinia biegłego z zakresu (...)- k. 329-332, opinia biegłego psychologa H. D. – k.343-347, opinia uzupełniająca biegłego psychologa H. D.- k. 410-412, zeznania świadka M. P.- k. 2020-203, zeznania E. K. (2)- k. 418-419,akta dochodzenia o sygn. 5 Ds. 2002/11 dołączone do t. I, decyzja w sprawie nauczania indywidualnego - k. 68).

Aktualny stan zdrowia psychicznego małoletniej M. K. (1) jest dobry i nie wymaga pomocy psychologicznej, psychiatrycznej ani farmakologicznej. Brak jest głębszych oznak następstw wypadku w jej funkcjonowaniu społeczno-emocjonalnym oraz intelektualnym, zaś niewielkie zmiany w funkcjonowaniu dotyczącego komunikacyjnego. Bezpośrednio po wypadku niektóre przejawy zachowania małoletniej jak lęki, drażliwość, zaburzenia łaknieniem czy kłopoty ze snem były spowodowane zdarzeniem, niemniej jednak z uwagi na wsparcie rodziny, upływ czasu i mechanizmy obronne, M. K. (1) w chwili obecnej funkcjonuje i rozwija się prawidłowo(dowody: opinia biegłego psychologa H. D. – k. 343-347, opinia uzupełniająca biegłego psychologa H. D.- k. 410-412).

W następstwie wypadku z dnia 29 września 2011 roku M. K. (1) nie doznała obrażeń skutkujących wystąpieniem stałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Złamanie szyjki lewej kości ramiennej w wyniku leczenia czynnościowo- gipsowego wygoiło się prawidłowo, a u M. K. (1) nie wystąpiły zmiany wtórne w postaci zmian troficznych, krążeniowych, zaburzenia zrostu, jak też żadne zniekształcenia osi lewego barku. W przyszłości nie nastąpi pogorszenie sprawności lewego barku pozwanej (powódki wzajemnej) i nie powstanie pourazowa choroba zwyrodnieniowa lewego stawu ramiennego. M. K. (1) wymagała opieki osób trzecich od dnia wypisu ze szpitala przez okres trzech tygodni cztery godzinny dziennie, ze względu na założony gips D., który unieruchamiałbark i lewy łokieć. Po usunięciu gipsu, przez kolejne trzy tygodnie wymagała opieki przez dwie godziny dziennie, gdyż staw ramienny i łokciowy wymagał stopniowego usprawniania(dowód: opinia biegłego z zakresu (...) - k. 329-332).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy i dołączone w aktach dochodzenia o sygnaturze 5 Ds. 2002/11 oraz zeznania słuchanych w charakterze stron: A. Z. (k.418), E. K. (2) (k.418-419) a także w oparciu o zeznania świadków:M. P.(k.202-203), B. Ć. (k. 203-205) i W. K. (k.278-279). Ponadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły opinie sądowe biegłego z zakresu psychologii H. D. (k.343-347, k. 410-412) oraz opinia biegłego ortopedy-traumatologa - RobertaKrawczyka (k. 329-332).

Sąd uznała wiarygodne zeznania świadków B. Ć. (k. 203-205) i W. K. (k.278-279) w zakresie okoliczności zachowania pozwanej względem powódki wzajemnej bezpośrednio po zdarzeniu z dnia 29 września 2011 r. oraz zasad poruszania się pieszych w okolicach posesji W. 72. Depozycje te korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy. Jednocześnie pozostawały one logiczne i tworzyły spójny obraz sytuacji.

Na wiarę zasługiwały także zeznania świadka M. P. co do urazów doznanych przez M. K. (1), przebiegu procesu leczenia i rehabilitacji oraz pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego, albowiem korespondowały z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym i nie budziły wątpliwości Sądu.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały także zeznania A. Z. w zakresie okoliczności zdarzenia oraz E. K. (2) w odniesieniu do stanu zdrowia Marty K., przebiegu leczenia, doznanych cierpień i korzystania z pomocy osób trzecich. Ich relacje były obiektywne, gdyż strony rzetelnie odnosiły się wyłącznie do faktów i nie próbowały wyolbrzymiać poszczególnych okoliczności na niekorzyść strony przeciwnej.

W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego ortopedy - traumatologa oraz biegłego z zakresu psychologii celem dokonania obiektywnej i wyczerpującej oceny stanu zdrowia poszkodowanej małoletniej M. K.. W ocenie Sądu opinie te zostały sporządzone w sposób rzetelny, zgodnie z obowiązującymi przepisami i przez osoby do tego uprawnione, a nadto odznaczające się doświadczeniem sporządzaniu tego rodzaju opinii. Wnioski w nich sformułowane były spójne, logiczne i jasno sprecyzowane, dlatego Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić wiary wskazanym dowodom.

Wobec częściowego zakwestionowania opinii biegłej z zakresu psychologii w przez pozwane E. K. (2) i M. K. (1), Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej, która podtrzymała w całości sporządzoną w tym zakresie opinię pisemną (postanowienie o dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego - k.399, opinia uzupełniająca - k.410-412). Jednocześnie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, albowiem nie ma potrzeby uzupełnienia przeprowadzonego już dowodu, a biegły w swej opinii pisemnej odniósł się do kwestii opieki na małoletnią M. K. (1).

Sąd oddalił wniosek pozwanego wzajemnego (...) S.A. z siedzibą w W. o dopuszczenie dowodu opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia sprawcy wypadku z dnia 29 września 2011 r., ze względu na fakt, iż okoliczność ta jest przedmiotem niniejszego postępowania i decyzję w tym zakresie podejmuje nie biegły, lecz Sąd.

Sąd zważył, co następuje.

Obie strony postępowania zgłosiły szereg roszczeń, które domagają się odrębnego omówienia – stosownie do kolejności omówienia ich w wyroku.

Sąd nie miał wątpliwości, że roszczenie odszkodowawcze A. Z. jest uzasadnione w stosunku do M. K. (1). Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swojej wyrządza drugiemu szkodę, ten zobowiązany jest do jej naprawienia. M. K. (1) w chwili zdarzenia miała ukończone 13 lat, nie obejmowało jej więc wyłączenie odpowiedzialności przewidziane art. 426 kc. M. K. (1) można przypisać winę w postaci rażącej lekkomyślności przy zbliżaniu się do jezdni. Nawet od dziecka w gimnazjum można i należy oczekiwać wyjątkowej ostrożności w takiej sytuacji, nabytej w drodze wychowania jak i zwykłego instynktu samozachowawczego. Wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie dokumentu prywatnego – kosztorysu sporządzonego przez autoryzowany warsztat w sposób właściwy dla biegłych sądowych. Natomiast koszt szyby Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki. Związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wejściem małoletniej na jezdnię a uszkodzeniami w pojeździe jest oczywisty. Stosunkowo niewielkie uszkodzenia pojazdu potwierdzają wersję powódki – wykazaną także (choć pośrednio) zeznaniami świadków. Na podstawie art. 98 kpc Sąd obciążył przegrywającą obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu.

Natomiast pierwotne roszczenie A. Z. wobec E. K. (2) – matki małoletniej nie znajduje stosownej podstawy prawnej. Nie sposób E. K. (2) postawić jakiegokolwiek zarzutu co do jej zachowania. Nie była ona obecna przy zdarzeniu, nie może więc ponosić odpowiedzialności za własne działanie czy zaniechanie na podstawie art. 415 kc. M. K. (1) w

chwili zdarzenia nie była oczywiście osobą dorosłą, jak jednak wskazano miała ukończone 13 lat, co zwalnia E. K. (2) z odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez córkę. Zgodnie z art. 427 kc za szkody wyrządzone przez małoletniego, któremu nie można przypisać winy, odpowiada osoba zobowiązana do opieki, chyba że uczyniła zadość obowiązkowi nadzoru, albo gdyby szkoda powstała również przy starannym wykonywaniu nadzoru. E. K. (2) jako matka była oczywiście zobowiązana do pieczy nad córką, jednak po ukończeniu 13 roku życia przez tę ostatnią nie można mówić o prawnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez córkę. Wypada również w tym miejscu zauważyć, że w świetle zasad życiowego doświadczenia zezwalanie trzynastoletniej gimnazjalistce na samodzielne powroty do domu ze szkoły nie może zostać uznane za żadne wykroczenie przeciw zasadom ostrożności.

W konsekwencji powództwo przeciw E. K. (2) należało oddalić. Sąd nie obciążył jednak A. Z. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu z uwagi na wyjątkową sytuację w sprawie niniejszej. Otóż E. K. (2) została pozwana z uwagi na błąd powódki usprawiedliwiony okolicznościami zdarzenia. Pod koła samochodu powódki trafiła dziewczynka w wieku uniemożliwiającym jego stanowcze określenie. Trzynastoletnia dziewczyna nie wygląda jeszcze jak osoba dorosła, dlatego dochodzenie odszkodowania do rodziców było subiektywnie uzasadnione. Dlatego też Sąd uznał, że zachodzi tu szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 kpc.

Roszczenie przeciwko (...) Zakładowi (...) zostało skierowane wobec zawarcia przez A. Z. ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania pojazdu. Przez umowę tego rodzaju zakład ubezpieczeń zobowiązuje się uiszczyć odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego lub ubezpieczającego, o ile ponoszą oni za nie odpowiedzialność (art. 822 kc). Roszczenia mogą zostać skierowane wówczas bezpośrednio przeciwko zakładowi ubezpieczeń. Samoistny posiadacz pojazdu samochodowego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone na mieniu i osobie wyrządzone przez ruch pojazdu, chyba że powstały one na skutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (art. 436 § 1 kc). Należy w tym miejscu zauważyć, że sformułowanie „wyłącznie z winy” w rozumieniu powołanego przepisu nie jest tożsame z pojęciem winy określonym w art. 415 kc. Regulacja pierwszego z powołanych przepisów wskazuje wbrew pozorom nie na winę poszkodowanegoale na związek przyczynowo- skutkowy pomiędzy działaniem albo zaniechaniem sprawcy (a równocześnie poszkodowanego) a powstaniem szkody (por. wyrok SN z dnia 7 maja 1996 r. w sprawie III CRN 60/95 i podane tam wcześniejsze orzeczenia). Innymi słowy nawet jeśli kierującemu nie można postawić choćby najslabszego zarzutu niezachowania ostrożności, to i tak może on być odpowiedzialny za powstałą szkodę.

Na tym bowiem polega zasada odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Jest ona zdecydowanie silniejsza niż zasada winy, którą powszechnie uważa się za podstawę obowiązku odszkodowawczego. W realiach sprawy niniejszej może to budzić po stronie A. Z. pewne poczucie niesprawiedliwości: powódka zostaje w jakiś sposób pośrednio (bo z majątku ubezpieczyciela) ukarana odszkodowaniem – mimo iż policja i prokuratura nie dopatrzyły się jej winy. To odczucie jest zrozumiałe, ale nie mogło zostać podzielone przy regulacji stosunków społecznych przez ustawodawcę. Tradycyjnie podstaw zwiększonej odpowiedzialności upatruje się w korzyściach uzyskiwanych z jakiegoś potencjalnie niebezpiecznego zjawiska, w tym przypadku z energii poruszającej pojazd. Dzisiaj, kiedy korzyści te są powszechne, taki argument upada; pojawia się jednak inny: w zderzeniu pojazdu i człowieka bardziej poszkodowany wychodzi zawsze człowiek. Raz – bo jego ciało z natury rzeczy jest mniej odporne na uszkodzenia i dwa – bowiem człowiek nie doznaje nie tylko szkody majątkowej ale i cierpienia. Także wówczas, gdy winę w rozumieniu art. 415 kc ponosi jedynie poszkodowany, należą mu się określone świadczenia. Jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawy podlega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, zwłaszcza do stopnia winy obu stron (art. 362 kc). Z punktu widzenia powódki ma to tę zaletę, że powstaje świadczenie należne pozwanej, które – w odróżnieniu od jej zapewne znikomego majątku – może być podstawą egzekucji.

Podstawą prawną określenia wspomnianych świadczeń są przepisy art. 444 § 1 i 445 § 1 kc. Stanowią one, że w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odszkodowanie obejmuje wszelkie wyniki z tego tytułu koszty, a nadto – że może zostać wówczas przyznane zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Wysokość roszczeń M. K. (1) można uznać za uzasadnioną jedynie w części. Koszty opieki – nawet sprawowanej przez najbliższych niewątpliwie mieszczą się w zakresie odszkodowania, jednak wobec opinii biegłego ortopedy niezbędny

czas tej pomocy był niższy niż wskazano w pozwie i mógł wynieść 1932 zł (168 godzin zgodnie z wyliczeniem biegłego w stawce 11,50 zł/h). Nie ma dowodów, że matka powódki dojeżdżała do szpitala samochodem, skoro nie wskazała go w swoim oświadczeniu majątkowym. Również koszty połączeń telefonicznych zostały poniesione przez osobę trzecią z punktu widzenia procesu – mianowicie M. K. (3). Nie sposób z resztą ustalić, ile wyniosły w rzeczywistości w dobie powszechnych promocji i darmowych minut w abonamencie. Wydatek na parking dla nauczycieli jest bezzasadny i nieudowodniony co do wysokości – a nawet nie wskazano precyzyjnych wyliczeń kwoty 100 zł rzekomo na ten cel wydatkowanej. Jakkolwiek chusteczki do pielęgnacji można potraktować jako celowy wydatek, to nie wskazano choćby paragonu za 1 paczkę.

Z kolei należne zadośćuczynienie mogłoby wynosić nawet 25 000 zł. Powódka doznała nieoczekiwanego ciężkiego urazu, przebywała przez 3 tygodnie w szpitalu na wyciągu, obłożona sztywnym gipsem. Na kilka miesięcy została wyłączona z życia nowej klasy i wykluczona przez pewien czas z aktywności ruchowej, co w tym wieku nie jest może tragedią, ale dokuczliwym doświadczeniem. Przez pewien czas powódka odczuwała również dolegliwości bólowe i rozmaite lęki pourazowe. Nie doznała natomiast trwałego uszczerbku na zdrowiu, jej leczenie zakończyło się pomyślnie.

Jak jednak wspomniano wcześniej świadczenia należne M. K. (1) winny zostać obniżone z racji jej oczywistej winy w doprowadzeniu do zdarzenia. Mimo iż winę można przypisać wyłącznie małoletniej, to zważywszy na jej bardzo młody wiek i stosunkowo znaczny poziom cierpienia, Sąd uznał, że należne jej odszkodowanie winno zostać zmniejszone o 75 %. Po dokonaniu stosownych obliczeń uzyskujemy kwotę zasądzoną w punkcie 3 wyroku. O kosztach w tym zakresie Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.